

Zginęli 800 metrów od domu. Osierocili dwie córeczki

data aktualizacji: 2022.09.01 autor: Beata Pierzchała



Po tragicznej śmierci Izy i Marcina ze Strzelnej ruszyła zbiórka finansowa na zrzutce. Młode małżeństwo osierociło dwoje dzieci. - Lili i Misia są bardzo dzielne - mówi przez łzy babcia dziewczynek. - Uczę się opieki nad nimi. Zostaliśmy z mężem rodziną zastępczą dla naszych wnuczek.

8 sierpnia Iza i Marcin wybrali się na małżeńską randkę do Łodzi. Wcześniej, jak zwykle położyli dziewczynki do łóżek i poprosili babcię, żeby miała nad nimi pieczę. Lili i Michalinka zasnęły z myślą, że następnego dnia mama zrobi im śniadanie, jak zawsze nakarmią z tatą koty. Jednak kilka godzin później ich dotychczasowe życie runęło. Obudziły się i zamiast przytulenia rodziców otrzymały wiadomość, że mama i tata poszli do nieba i nigdy więcej ich już nie zobaczą. Małżeństwo zginęło w tragicznym wypadku samochodowym w drodze powrotnej. Do swojego domu mieli już tylko niecały kilometr.

Młode małżeństwo z córeczkami mieszkało w jednym domu z rodzicami Marcina, więc jako pierwsi informację o tragedii otrzymali właśnie oni. Beata i Piotr Kiełbik oraz dziewczynki zostali otoczeni opieką psychologa. Czeka ich teraz wspólna przyszłość, więc oprócz pomocy psychologa będą

potrzebować znacznie więcej. Życiowe potrzeby dziewczynek będą spełniać ich dziadkowie, a w tych trudnych czasach potrzebny będzie każdy grosz. Tragedia wydarzyła się zaledwie kilka tygodni temu i rodzinie trudno jest teraz myśleć o finansach, ale zajęli się tym przyjaciele i znajomi Izy i Marcina.

- Byli wspaniałymi, kochającymi rodzicami - mówi Kinga Mazuchowska, jedna z pomysłodawczyń założenia zbiórki. - Chcieli zapewnić swoim córkom wszystko, co najlepsze, stabilną przyszłość.

Lilianka ma 6 lat i od września pójdzie do zerówki, Michalinka ma 4 lata, dziewczynki potrzebują teraz wsparcia. Przyjaciele uruchomili zbiórkę finansową na portalu zrzutka.pl **Link do zbiórki TUTAJ** Wspierając ją można pomóc w zapewnieniu dziewczynkom przyszłości takiej, jaką chcieli dla nich ich rodzice.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/41043-zgineli-800-metrow-od-domu-osierocili-dwie-coreczki>